

Portal Województwa Lubuskiego



Po pierwsze gospodarka



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -29 marca 2016 godz. 17:56

Czy środki europejskie są impulsem rozwoju innowacyjnej gospodarki? Jak powiązać świat biznesu ze światem nauki? Na te i szereg innych pytań, odpowiedzi szukali uczestnicy Lubuskiego Kongresu Gospodarczego, który odbył się w Zielonej Górze. - Czas na inwestycje, marzenia, innowacje.

Odważnie i bez kompleksów zrobimy to razem w partnerstwie, samorząd i biznes. Zapraszam do współpracy!- mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak, gospodarz Kongresu. Jego współorganizatorami byli także Poseł do Parlamentu Europejskiego Dariusz Rosati i Senator RP Waldemar Sługocki.

Przedsiębiorcy - Lubuskie was potrzebuje

- To ma być platforma dialogu! Program tego spotkania został napisany wspólnie z przedsiębiorcami, bo to oni są kołem napędowym lubuskiej gospodarki. Termin też nie jest przypadkowy. Od jutra rusza nabór w 10 konkursach w ramach RPO Lubuskie 2020. Większość z nich dedykowana jest właśnie przedsiębiorcom, więc jest to ostatni moment żeby się do nich rzetelnie przygotować - mówiła, otwierając Lubuski Kongres Gospodarczy, marszałek Elżbieta Anna Polak. - Mamy doświadczenie, plany, strategie, programy branżowe. To jest nasza odpowiedzialność, żeby tworzyć warunki do rozwoju gospodarczego. Mamy też narzędzia - pieniądze. Wyznaczyliśmy inteligentne specjalizacje. Mamy potencjał inwestycyjny i eksportowy. Czas na inwestycje, marzenia, innowacje. Odważnie i bez kompleksów zrobimy to razem w partnerstwie, samorząd i biznes. Zapraszam do współpracy! - dodała.

Marszałek podkreślała, że nowa perspektywa to szansa dla regionu, czas, który trzeba jak najlepiej wykorzystać. Lubuskie ma się stać regionem konkurencyjnym i innowacyjnym. Ma być Zieloną krainą nowoczesnych technologii. I tę misję chcemy realizować z lubuskim biznesem - przekonywała Elżbieta Anna Polak.

Rosati: Zróbmy wszystko, aby dogonić kraje Zachodu

Jednym ze współorganizatorów Kongresu był Poseł do Parlamentu Europejskiego prof. Dariusz Rosati. Podczas spotkania zaprezentował jak wygląda rozwój gospodarczy Polski na tle krajów Europy Zachodniej. - Polska chce doganiać kraje Zachodu wykorzystując także europejskie środki. Zdajemy sobie sprawę, że te pieniądze nie będą płynęły do Polski w nieskończoność, dlatego środki z obecnej perspektywy trzeba wykorzystać w sposób maksymalnie efektywny - podkreślał.

Jego zdaniem ostatnie lata to niezwykle dynamiczny rozwój gospodarczy dla Polski. - Zrobiliśmy wielki krok. Gdyby udało się utrzymać rozwój w tym tempie w przyszłości, bylibyśmy w stanie dogonić kraje zachodnie do roku 2030. Wymaga to wielkiego wysiłku i zmiany modelu rozwoju w naszym kraju - wyjaśnił.

Przedstawił cztery kluczowe czynniki, które decydują, jakie kraje są w stanie dogonić kraje bogatsze. Po pierwsze inwestycje w określone dziedziny i określone rodzaje produkcji. - Polska nie inwestuje dużo. Trzeba zwiększyć udział inwestycji w PKB. Proces inwestycyjny musi opierać się na wykorzystaniu środków krajowych, ale też zagranicznych. Trzeba inwestować w dziedziny i rodzaje produkcji, które zapewniają wysoką wartość dodaną. Muszą być to produkty, na które rośnie popyt wraz ze wzrostem dochodu - innowacje, wynalazki, produkty technologiczne - wyjaśnił prof. Rosati. Drugim czynnikiem jest praca. - Źródłem zamożności jest

praca, a nie bezczynność. Z niepokojem trzeba patrzeć na rozmaite pomysły, z których może wynikać zagrożenie dla rynku pracy w naszym kraju. Bez pracy nie zbuduje się bogactwa – podkreślał. Punkt trzeci to innowacje, które zdaniem profesora są czynnikiem będącym wartością dodaną i zapewniającym rynki zbytu. Ostatni czynnik to regulacyjne otoczenie biznesu, musi być ono przyjazne dla biznesu. - Przepisy podatkowe skomplikowane, zamówienia publiczne, sądownictwo gospodarcze, prawo pracy itp. Wszystko to wymaga zasadniczych zmian aby przedsiębiorcy mogli rozwijać produkcję i tworzyć rynek pracy, nie musząc walczyć z biurokracją i administracją – przekonywał.

Środki europejskie motorem rozwoju

Rozwój gospodarczy naszego kraju nie byłby możliwy bez zastrzyku środków europejskich. To one są w dużym stopniu jego determinantem. Podczas Lubuskiego Kongresu Gospodarczego Senator RP Waldemar Sługocki zaprezentował w jaki sposób samorządy, będące jednym z największych dysponentów środków wykorzystują tę historyczną szansę. - Polska jest największym biorcą środków UE i te środki istotnie wpływają na rozwój gospodarczy państwa polskiego. W poprzedniej perspektywie dominowały środki przeznaczone na infrastrukturę podstawową, w znacznie mniejszym stopniu na rozwój innowacyjności. Środki europejskie wpływają na aktywność inwestycyjną – wyjaśnił. Odnosił się także do regionu lubuskiego. - Większość środków, które trafiły na grunt lubuski pochodzi z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, znacznie mniej z programu regionalnego. Lubuskie rozwija się szybciej niż średnia dla Polski 2004-2014. W Polsce średnia wzrostu PKB to 4%, w woj. lubuskim to 6%. Widoczne są także zmiany w nakładach na badania i rozwój – lubuskie było na 3 miejscu jeżeli chodzi o budowanie konkurencyjnej gospodarki w oparciu o badanie i rozwój – podkreślił.

O wpływie środków unijnych na lubuską gospodarkę mówił także były poseł z Lubuskiego Robert Smoleń. - Środki unijne to ważny instrument do osiągnięcia celów zapisanych w Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego, priorytetów jego rozwoju – wyjaśnił.

Czas na innowacje!

Jednym z priorytetów rozwoju województwa jest budowanie regionu innowacyjnego. Mają w tym pomóc środki pochodzące z Unii Europejskiej. O tym jakie są możliwości w nowej perspektywie w tym zakresie mówiła Małgorzata Olszewska – ekspert ds. innowacji. Do dyspozycji przedsiębiorców są: Regionalny Program Operacyjny Lubuskie 2020, Program Operacyjny Innowacyjny Rozwój, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój, Program Polska Cyfrowa, a także wsparcie dla start-upów.

O innowacjach w praktyce mówił ekspert w tej dziedzinie, prezes firmy LfC MEdical, dr Lechosław Ciupik. - Czasem wiedza i nauka nie wystarczą, trzeba mieć umiejętności. Gospodarka przede wszystkim, to dla nas najważniejsze, ona się musi rozwijać i nieść na sobie ciężar ekonomiczny. Ekonomia gospodarki jest najważniejsza. Gospodarka powinna być stymulowana przez innowacje. Innowacje to przekształcenie wiedzy i umiejętności w pieniądze. Ona jest różnie pojmowana. Ma różne obszary. Dla nas wyznacznikiem jest Europa. Bardzo ważny jest też

innowator, który ma tyle wiedzy i umiejętności żeby ją tworzyć. To właśnie on jest motorem innowacji. Innowacje powinny mieć wsparcie zewnętrzne, powinny być prorynkowe i progospodarcze. Nie ma innowacji bez działalności badawczo-rozwojowej. Największym zaś wrogiem innowacji jest upływający czas. Podkreślał, że tworzenie czegoś nowego oznacza wejście w konflikt z tym co teraz istnieje. Jednak jak zaznaczył, ten konflikt odgrywa pozytywną rolę i musi być bodźcem do pokonywania barier.

Rewolucja na rynku pracy - czas na wykwalifikowaną kadrę

- Rozmawiamy często z przedsiębiorcami, którzy sygnalizują, że największym problemem jest brak wykwalifikowanej kadry. Dlatego zrodził się pomysł na uzdrowienie tej sytuacji. Projekt systemowy mający na celu modernizację szkolnictwa zawodowego, który będzie nas sporo kosztował. To nie mogą być pieniądze na przetrwanie, musimy myśleć o przyszłości! – mówiła podczas Kongresu marszałek Elżbieta Anna Polak. Projekt realizowany będzie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020. – Chcemy, aby szkolnictwo zawodowe w regionie otrzymało odpowiednie wsparcie, aby młodzi ludzie mieli większe szanse na odnalezienie się na rynku pracy – mówił Marek Kamiński, Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego UMWL.

Motyw przewodni projektu: modernizacja kształcenia. Cel: rewolucja w szkołach zawodowych! Brzmi poważnie i tak też będzie – poważnie i z rozmachem. Wsparcie bowiem otrzymają wszystkie podmioty kształcenia zawodowego w Lubuskiem, których jest 70! 5,5 tys. młodych ludzi odbędzie staże i praktyki! Swoje kwalifikacje podniesie ponad 600 nauczycieli! Jak podkreślał dyrektor Marek Kamiński, jednym z elementów rewolucji będzie także doposażenie szkół, które ma dać szansę uczniom na dotknięcie nowych technologii. Jednym słowem inwestujemy w człowieka! - Wsparcie będzie polegało na przeprowadzeniu staży i praktyk u pracodawców. Ale to także dodatkowe zajęcia i kursy specjalistyczne, czy też nowe kierunki kształcenia w centrach kształcenia zawodowego, współpraca z uczelniami - wykorzystanie bazy i kadry, doskonalenie kadry nauczycielskiej- praktyki nauczycieli w przedsiębiorstwach, stworzenie 12 centrów kształcenia zawodowego, doradztwo zawodowe na wszystkich poziomach! Młody człowiek ma otrzymać gotową ścieżkę, co dalej w obszarze jego edukacji i pracy – wyjaśnił.

Porozmawiajmy o lubuskiej gospodarce

Jedną z części kongresu była debata, której uczestnicy rozmawiali na temat wykorzystania środków unijnych w nowej perspektywie, komercjalizacji innowacyjnych rozwiązań i współpracy biznesu z nauką, dostosowania edukacji do potrzeb przedsiębiorców oraz wsparcia szkolnictwa zawodowego w ramach środków unijnych.

Jednym z ekspertów debaty była Katarzyna Drożak – Dyrektorka Departamentu Programów Regionalnych. Jej zdaniem środki europejskie to szansa dla regionu. Jednak jak twierdzi, mogą stanowić także zagrożenie. – To jest narzędzie i zależy jak

je wykorzystamy. Jeżeli te środki będą celem samym w sobie to będzie to zagrożenie, a jeżeli to droga do celu to ogromna szansa. Po raz pierwszy inwestujemy w badania i rozwoju przedsiębiorców, którzy mają być nośnikami innowacji i pokazywać pewną drogę – wyjaśniła.

Rozmowa dotyczyła także wsparcia dla przedsiębiorców – także tych początkujących.- Startup to przedsiębiorstwo oparte na innowacji – pomysły i idee, która w połączeniu ze wsparciem daje wielką szansę. To duża monetaryzacja kilku osób. Chodzi o to, żeby ta wartość dodana zostawała u nas. Żeby osoby z potencjałem zostawały w miejscach, gdzie zostały przygotowane. Mamy województwo z potencjałem i dobry uniwersytet. Ważne są też elementy wsparcia typu inkubatory przedsiębiorczości, które stanęły na wysokości zadania – mówił Marcin Kowcz (Monster&Devices). Marcin Bąkowski z firmy Sinersio Polska podkreślał, że Lubuskie to dobre miejsce do rozwoju firmy.

O współpracy nauki z biznesem mówił z kolei Karol Dąbrowski z Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii UZ. Podkreślał, że dużo się dzieje jeżeli chodzi o branżę IT, jednak nie ma to przełożenia na patenty. – Ta współpraca działa, ale nie tak, jak byśmy chcieli. Nie do końca jesteśmy nauczeni współpracować. Regionalny Program Operacyjny umożliwia taką współpracę. To zachęta dla przedsiębiorców. Zachęcamy też wydziały do współpracy z przedsiębiorcami, bo jest potencjał – wyjaśnił. Jako przykład dobrej współpracy samorządu, nauki i biznesu wskazał park Interior w Nowej Soli. – Park Interior jest przykładem na to, jak samorząd mógł wpłynąć na generowanie szans biznesowych. Przez pieniądze publiczne został wygenerowany impuls inwestycyjny – wyjaśnił.

Ekspertem w zakresie szkolnictwa zawodowego był Grzegorz Königsberg – Dyrektor CKZiU „Elektryk” w Nowej Soli. Podkreślał on, że rynek pracy wymaga od szkół zawodowych przygotowania pracowników do pracy – wyspecjalizowanych i wykwalifikowanych. – Czyli trzeba kształcić z głową. Ważne jest współdziałanie z firmami. Chcemy w ramach projektu przygotowanego przez urząd marszałkowski kształcić pod konkretne firmy, konkretne specjalizacje – wyjaśnił. Zaznaczył jednocześnie, że ważne jest także to, żeby przekonywać młodych ludzi, że szkoły zawodowe, to nie zło konieczne, tylko szansa na rozwój i dobrą pracę.

Podczas debaty pojawił się także wątek związany z marką regionu. Czy taką posiadamy? Na to pytanie próbowała odpowiedzieć Katarzyna Drożak. – Województwo lubuskie jest poszukujące, szuka swojej drogi. To region z dużym potencjałem, jeszcze nie wykorzystanym. Zobaczmy czy wybrane przez nas inteligentne specjalizacje to nasza marka. A może okaże się, że jeszcze jej nie mamy i poznamy ją za kilka lat. Marka nas odróżnia od innych. Pytanie tylko czy chcemy się odróżniać, czy wolimy tworzyć powiązania międzyregionalne i międzynarodowe. To zależy od przedsiębiorców, czy będą współdziałać z nami – samorządowcami i naukowcami – wyjaśniła.

Diamenty Forbes dla lubuskich firm

Podczas Kongresu marszałek Elżbieta Anna Polak wręczyła listy gratulacyjne firmom wyróżnionym w rankingu Diamenty Forbesa.

Wyróżnione firmy:

- ARCOBALENO
- AZ IWANICCY
- BATCAR
- BIODAMA
- CALEG
- CONSTANS
- DKD
- DOBROWOLSKI
- EOBUWIE
- ERKA-TRANS
- FAST
- FERYSTER
- KARTON PAK
- KAZIMIERZ JOŃCA
- LEGARTO
- LEKS
- MAGOREX
- MAKO MAŁY
- MATERCHEM
- MB PNEUMATYKA
- NORD NAPĘDY
- OVOPOL
- PERCEPTUS
- PKS ŻARY

- POLZBUD
- PROMET CARGO
- SEVEN
- URBAN POLSKA